

# INFLACJA-ZMORĄ DLA PDS

Choć władze rządowe uczyniły wszystko, by zagwarantować zwycięstwo swej partii PDS w listopadowych wyborach, poprzez ostatnią reformę Konstytucji — istnieje inny groźny wróg, którym jest zmora inflacji w kraju. Należy przynajmniej, że minister planowania Delfim Netto czyni wszystko, by powstrzymać inflację, lecz jego wysiłki nie przyniosą pożądanego wyniku.

Inflacja sprawia, że wciąż wzrastają koszty utrzymania, bezrobocie, wynajęcie mieszkań, ustawiczne zatargi z "posseiros" itp. Stąd nie tylko opozycja, lecz znaczna część opinii publicznej składa

cała winę za taki stan rzeczy na barki Delfim Netto. Na tym traci partia PDS.

Nie można zaprzeczyć, że ustawiczne podróże p. Prezydenta do różnych stanów kraju oraz jego wysiłki, by uleczyć przynajmniej częściowo niedomagania miejscowej ludności — stanowią wielką pomoc w kampanii wyborczej PDS. To samo czyni minister spraw wewnętrznych — Mário Andreazza. Trudno jest jednak przewidzieć, czy te podróże i pomoc dla ludności osiągną swój zamierzony cel, albowiem zbyt duża jest liczba niezadowolonych obywateli wyborców.

Partii PDS i partiom opozycyjnym pozostaje jeszcze do obrony osobista kampania wyborcza w prasie, radiu i telewizji. Staje się jednak koniecznym dokonać reformy LEI FALCAO, by każdy kandydat mógł swobodnie wystąpić w programie partyjnym i swym własnym. Jeśli nie będzie tej reformy, kampania kandydatów ograniczy się do jego nazwiska i numeru, jak to się stało w ostatnich wyborach. Nie wiadomo, czy do tej reformy dojdzie.



DELFI NETTO, minister Planowania, nie może sobie dać rady z ciągle zwiększającą się inflacją, która doszła do 100 procent. Opozycja domaga się zmiany systemu ekonomicznego wobec ustawicznej drożyzny i wzrostu długów zagranicznych. Częściowym wyjściem z trudnej sytuacji jest zwiększenie eksportu zagranicznego.

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920  
KURYTYBA — 13 LIPCA (julho) — 1982 — Nr 3.784 — (27/82)

## Budowa gazociągu bez USA

Podczas konferencji państw europejskich w Wersalu, która odbyła się kilka tygodni temu, uzgodniono wyłączenie handlowe Zachodu z krajami socjalistycznymi.

Wydawało się, że zgoda USA obejmie również budowę gazociągu sowieckiego o długości 5 tys. km. Gazociąg ten dostarczyłby siedmiu krajom Zachodniej Europy po wartości od 1984 r. około 30 miliardów metrów kubicznych gazu rocznie. Kredyty natomiast w sumie 15 mld. dolarów zostałyby spłacone przez ZSRR do roku 2000.



GEORGE SHULTZ, nowy sekretarz stanu USA, lat 61, zalicza się do intymnych doradców prezydenta Reagana. Już za rządów prezydenta Nixona zajmował kilka stanowisk ministerialnych, zaś przedtem jeszcze był doradcą prezydentów Kennedygo i Johnsona. Jest człowiekiem otwartym, przystępnym, o łatwym dialogu.

Ze swej strony państwa powyższe odrzuciły protesty USA twierdząc, że gaz sowiecki stanowiąc będzie zaledwie 30 procent ich zapotrzebowania, zaś współpraca w budowie gazu sowieckiego miała być praktyczną i pozytywną formą dalszego odprężenia między dwoma blokami: zachodnim i wschodnim. W Wersalu doszło do zgody, by Zachód ograniczył swe kredyty oraz eksport niektórych produktów do państw RFN, Warszawy, lecz sprawa budowy gazociągu sowieckiego pozostała otwarta.

Ta decyzja Reagana wywołała w RFN mocne oburzenie. W prasie niemieckiej ukazały się komentarze, że USA usiłują uniemożliwić niemieckie stosunki handlowe z blokiem socjalistycznym. Wyjaśnić to należy, że przedsiębiorstwa amerykańskie jak np. General Electric i francuska firma Alsthom, posiadająca koncepcje amerykańskie na budowę specjalnych turbin — otrzymała zakaz dostawy tego materiału do ZSRR. Reagan zdaje sobie sprawę, że bojkot amerykański nie przeszkodziłby budowie gazociągu sowieckiego, ale chce wykazać swe restrykcje w stosunku do współpracy ekonomicznej z krajami socjalistycznymi.

\*\*\*

## Przepisy o wyborach

By być kandydatem w listopadowych wyborach, każdy z nich musi uważnie przestudiować obowiązujące reguły przedłożone przez władze rządowe i zatwierdzone przez Kongres. Tak np. każdy kandydat może przejść do 11-nej partii do 15 sierpnia włącznie. Nowością jest to, że mogą się kandydować ci, którzy objeży zostali kasacją lub ukarani przez Rewolucję Marcową, lecz później otrzymali amnestię udzieloną im przez Prezydenta w 1979 roku.

partia ma prawo przedstawić trzech kandydatów na senatorów. Jeden z nich będzie obrany, a dwóch pozostałych staje się jego zastępcami (suplentes). Do Federalnej Izby Deputowanych wejdzie 497 posłów, których mandat określony jest na cztery lata. Każdy stan może posiadać 60 posłów (najmniej osiem), zaś każde Terytorium — po 4 reprezentantów. Deputowani stanowią posiadaczą będą man-

dat ważny na 4 lata. Natomiał mandaty ławników trwać będą 6 lat, aż do 31 grudnia 1988 roku. Do 7 sierpnia każda partia musi przedstawić swe konwencje regionalne i municypalne, by przedstawić swych kandydatów. Rejestracja zaś kandydatów wyznaczona została do 17 sierpnia. Eventualna proganda partyjna w radiu czy w telewizji musi się skonczyć na 3 dni przed wyborami.

MIGUEL DE LA MADRID HURTADO obrany został nowym prezydentem Meksyku przez Instytucyjną Partię Rewolucyjną, która rządzi Meksykiem od 52 lat. Otrzymał on 19 mln. głosów tj. 63 procent wyborców. Nowy prezydent nie będzie miał rządów latowych, mając do rozwiązania takie problemy jak: inflacja 60 proc., długi zagraniczne wynoszące 60 mld. dolarów, 40 proc. ludności niedożywionej, połowa dorosłych obywateli jako analfabeci, itp.



## Pretensje Wenezueli

Prezydent Wenezueli Luis Herrera Campins oświadczył ostatnio, że Wenezuela nie zrezygnowała ze swych pretensji do terytorium Essequibo należącego aktualnie do Gujany — byłej kolonii angielskiej. W tych dniach bowiem upłynął termin tzw. Protokółu Porto Espanha podpisanego przez zainteresowane obydwie państwa dnia 18-go czerwca 1970 roku. Autumatycznie więc obowiązuje porozumienie zawarte w Genewie w 1966 roku, na 2 miesiące przed udzieleniem niepodległości Gujany przez rząd brytyjski.

rara i Berbice, które przeszły w ręce angielskie w 1803 roku. 1831 roku owe 3 kolonie połączone zostały pod nazwą Gujana angielska. Podczas prawic całego wieku XIX granica między Wenezuela i Gujana była przedmiotem nieporozumienia z W. Brytanią.

Wenezuela miała pretensje do Essequibo — obszaru liczącego 147 tys. km2 należącego dawniej do Holandii. Wielka Brytania natomiast wymagała od Wenezueli oddania północnych i północno-wschodnich rejonów wenezuelskich. W 1899 roku sformował się międzynarodowy trybunał, by zdefiniować granice, jakie obecnie istnieją między Wenezuela i Gujana. Tak przynajmniej twierdzi rząd Gujany. Określenie tych granic nastąpiło w 1966 roku przez międzynarodową komisję mieszana.

Jednakże Wenezuela nie przyjęła decyzji tej komisji, twierdząc, że delegat rosyjski głosował pod presją angielską. Tak więc umowa podpisana napisz w 1966 r. a później w 1970 r. jest uważana przez Wenezuelę za wygasła.

Na marginesie trzeba jeszcze dodać, że Gujana posiada rząd komunistyczny. W wypadku więc gdyby Wenezuela użyła siły celem zdobycia terytorium Essequibo, Gujana otrzymałaby pomoc od Ku-by. I znów nowa wojna mogłaby rozgorzeć.

Kwestia terytorialna między Wenezuela i Gujana jest pozostałością kolonializmu brytyjskiego w Ameryce Łacińskiej. Obecna bowiem niepodległa republika Gujany składała się początkowo z trzech byłych kolonii holenderskich tj. Essequibo, Deme-

◆ BUENOS AIRES — Prezydent Reynaldo Bignone ogłosił całkowitą zmianę w polityce ekonomicznej Argentyny jak np. dewaluacja pesa, zwiększenie produkcji rolnej, i eksportu oraz wprowadzenie bonusu narodowego płatnego w 1986 roku.

## Bazy USA w Hiszpanii

Przy kilkunastu amerykańskich pertraktacjach Stany Zjednoczone w Hiszpanii doszły do porozumienia w sprawie odnowienia umowy o bazach amerykańskich na terytorium hiszpańskim. Ostatnia umowa została podpisana przez USA i Hiszpanię 31-11-1979.

de paz, logo a ma... de paz, logo a ma... de paz, logo a ma...

Ważne hiszpańskie zastrzeżenie wobec warunków, że USA nie mogą instalować na terenie swoich rakiet atomowych, chyba, że tego wyjątkowo bezpieczeństwo państwa wymaga.

Warto jeszcze nadmienić, że od lat trwają rozmowy brytyjsko-hiszpańskie na temat Gibraltaru. Anglia twierdzi z uporem, że o losie Gibraltaru zdecydować ludność tam mieszkająca, czy też należą do W. Brytanii.

(NATO) jako 16 członek, co stanowi dla Stanów Zjednoczonych wielkie ułatwienie w wypadku wojny. USA bowiem mogą przerzucić do Hiszpanii — i to w szybkim tempie — swój sprzęt wojskowy i konieczne zapotrządkowanie oddziałów NATO. Szczególnie ważne znaczenie strategiczne dla Amerykanów mają Wyspy Kanaryjskie i Balearskie, na których będą w stanie utrzymać trzy bazy lotnicze i jedną morską.

Warto jeszcze nadmienić, że od lat trwają rozmowy brytyjsko-hiszpańskie na temat Gibraltaru. Anglia twierdzi z uporem, że o losie Gibraltaru zdecydować ludność tam mieszkająca, czy też należą do W. Brytanii. Hiszpania wykazała dobrą wolę, gdyż ponownie otworzyła zamkniętą granicę na "małpią skalę". Ekipy budowlane

przystąpiły do uporządkowania zamkniętego od 12 lat przejścia granicznego do Gibraltaru.

Madryt popiera teraz swoje roszczenia przystąpieniem NATO i ofertą przekazania Gibraltaru w wojskową bazę Paktu Północno-atlantycznego. Argument ten — zdaniem wielu komentatorów — może przeważać na rzecz ostatecznego zakończenia wieloletniego sporu. Wielka Brytania, która pogodziła się z rozpadem swego imperium, niechętnie rezygnuje z jego ostatnich bastionów. Gibraltar zdobył dla Anglii admirał Cook przed 278 laty w czasie wojny o sukcesję hiszpańską. Dziś żyje w Gibraltarze 20 tysięcy ludzi. Nad obroną i bezpieczeństwem Gibraltaru czuwa garnizon wojskowy w liczbie 1 850 żołnierzy i oficerów bazy morskiej i lotniczej. W imieniu królowej Elżbiety II rządzi tam gubernator brytyjski.

## - Ważne Wydarzenia -

◆ NOWY JORK — Lider oporu Afgańczyków walczących przeciw 200 tys. żołnierzom sowieckim — Hassan Gailani — wyjawiał, że Rosjanie budują wielką bazę lotniczą na granicy afgańsko-irackiej, która ma posłużyć w przyszłości do ataków na Zatokę Perską.

◆ BRASILIA — Narodowy Departament Produkcji Mineralnej ogłosił, że Brazylia eksportowała w połowie br. za granicę różne minerały w sumie ponad 30 mln. ton, wartości 746,5 milionów dolarów. W ubiegłym zaś roku eksport ten osiągnął wartość 2,2 mld. dolarów.

◆ PRAGA — Kardynałowi Josephowi Hoefnerowi — przewodniczącemu zachodniemieckiego episkopatu — władze czeskie odmówiły wyjazdu. Kardynał Hoefner miał się udać do Czechosłowacji dnia 19 czerwca br.

◆ BRASILIA — Narodowa Rada Monetarna postanowiła udzielić rolnikom kredytów w sumie 856 mln. krucizerów, obniżając ich do uprawy 28 produktów rolnych. Kredyty te posłużącej mają do osiągnięcia produkcji 56 mln. ton wszelkiego rodzaju zbóż.

◆ SAN SALVADOR — Ministrowie d/s zagranicznych państw El Salvador, Gwatemali i Hondurasu doszli do porozumienia, by wspólnymi siłami zwalczać rewolucyjne ruchy w czeskiej, zwłaszcza wszelkie akty terrorku.

◆ BEIRUT — 6 tysięcy powstańców palestyńskich broniących się w stolicy Libanu otoczyli ze wszech stron oddziały izraelskie, bombardując ich stanowiska z ziemi i z powietrza. Propozycja Reagana, by oddziały amerykańskie mogły ich ewakuować do Syrii i Egiptu — spotkała się z energicznym protestem Breżniewa.

◆ S. PAULO — Prezydent Figueiredo uczestniczył dnia 8 października w uroczystości związanej z obchodem Rewolucji Konstytucyjnej, którą wybuchła w São Paulo w 1932 roku przeciw dyktatorstwu gen. Getulio Vargasa. P. Prezydentowi towarzyszyli ministrowie jego gabinetu.

◆ BONN — Niemcy Zachodnie oskarżyły szefa ZSRR — Leonida Breżniewa, że złamał dane gwarancje o nie umieszczeniu nowych rakiet atomowych skierowanych na Zachód. Okazuje się, że ZSRR ustawił 15 nowych rakiet SS-20 w ostatnich tygodniach. Wszystkich takich rakiet jest obecnie 215.

◆ S. DOMINGOS — Prezydent Republiki Dominikańskiej Rafael Antonio Guzman zmarł w swej rezydencji w tajemniczych okolicznościach. Krząca pogłoski o jego samobójstwie w związku z obradami w zamachu. Dnia 15 sierpnia br. obejmował urząd prezydenta Salvador Jorge Blanco, obrany prezydentem w tegorocznych wyborach państwowych.

◆ LONDYN — 600 żołnierzy argentyńskich, w większości bezbroniących i podoficerów, została przewieziona do Anglii aż do wyspy Wight. Anglia o tym nie ogłosiła oficjalnie, albowiem rząd twierdził, że żołnierzy tych nie było.

◆ S. PAULO — Wojciech Jaworski, wicekonsul PRL na terenie stanu São Paulo, poprosił władze brazylijskie o azyl polityczny. W związku z tym, Ojciec Św. dał do zrozumienia, że jego wizyta w Polsce odbędzie się w odpowiedniej formie.

◆ WARSZAWA — Wojskowe władze PRL starają się przede wszystkim o utrzymanie w kraju 60-tysięcnej armii, by odłożyć swą podróż do Polski w najbliższym czasie. W związku z tym, Ojciec Św. dał do zrozumienia, że jego wizyta w Polsce odbędzie się w odpowiedniej formie.

◆ WARSZAWA — Władze PRL starają się przede wszystkim o utrzymanie w kraju 60-tysięcnej armii, by odłożyć swą podróż do Polski w najbliższym czasie. W związku z tym, Ojciec Św. dał do zrozumienia, że jego wizyta w Polsce odbędzie się w odpowiedniej formie.

◆ WARSZAWA — Władze PRL starają się przede wszystkim o utrzymanie w kraju 60-tysięcnej armii, by odłożyć swą podróż do Polski w najbliższym czasie. W związku z tym, Ojciec Św. dał do zrozumienia, że jego wizyta w Polsce odbędzie się w odpowiedniej formie.







# PISZEMY NASZĄ HISTORIĘ

## Ks. Antoni Zieliński (DOKOŃCZENIE)

Zakomunikowawszy to Etiemu, urzędnik dodał, iż mógłby dać mu dobrą posadę w porcie, do którego przybijają statki emigrantów europejskich; Ete jednak oferty tej nie przyjął.

Postanowili on mimo wszystko doreczyć petycję osobiście król cesarza. Audiencje odbywały się co czwartek w gabinecie cesarza w dzielnicy São Cristóvão. Najbliższego czwartku udał się Ete do pałacu. Wszedłszy na pierwsze piętro, ujrzał cesarza w otoczeniu kilku dworzan; obok stał minister Rolnictwa. Złoczywszy głęboki ukłon i ucałowawszy dłoń cesarza, Ete wręczył mu petycję. Jowialny i dobroliwy cesarz przyjął pismo, a sposterzęszy, że koperta adresowana jest do ministra Rolnictwa, skinął na stojącego obok dygnitarza, polecając mu wziąć się za sprawę. Ete jednak wyjął odwrotnie, iż jakkolwiek pismo skierowane jest do ministra, proszę swą złączyć bezpośrednio z cesarzem, tylko bowiem w jego mocy jest jej uwzględnienie.

— No dobrze, dobrze, — powiedział cesarz, i podawasz mu rękę do pocałowania poeznając młodzieńca.

Zaraz nazajutrz wyruszył Ete w podróż powrotną, a przybywszy do Gaspar, zwał szczegółową relację księdzu Antoniemu. Wysłuchawszy jej, ksiądz wyraził nadzieję, iż odpowiedź na petycję nadejdzie rychło za pośrednictwem prezydenta stanu Santa Catarina.

Odpowiedź ta jednak nie nadeszła.

Postanowione zostało, że Ete przemieści się do Blumenau do Gaspar. Jeszcze przed jego przeprowadzką wszakże przybył do Blumenau znany Etego, Franciszek Motzko wraz z żoną. Zamieszkał oni w wędnej chałupnicy, sklejonej nad rzeką Itajaí w pobliżu mieszkania księdza Antoniego; ten ostatni wynajmował dom od owego kupca galicyjskiego, o którym już wspominaliśmy, — Niemca, przywódcę wszystkich Niemców mieszkających w Gaspar.

Od czasu powrotu Etego z Rio de Janeiro dni płynęły monotonnie bez żadnych zmian, a przyjaciele snuli projekty i plany na temat zamierzonej kolonizacji, z niecierpliwością oczekując odpowiedzi ze stolicy.

Ciche i spokojne życie zakłóciło nagle nieoczekiwane a gwałtowne wydarzenie. Pewnego wieczora, gdy Ete wraz z nowożeńcami małżeństwem beztrząsco spożywali kolację, rozległo się niespodziewanie gwałtowne pukanie do drzwi. Gdy wybiegli do sieni, ujrzeni księdz Antoniego — lecz w jakim stanie! Był bez kapelusza, twarz miał pobladła, a rękawy koszuli przysypane w strzępach. Błagając o garnuszek wody lub kasiusa (woda z trzciny cukrowej), urwanyymi zdaniem opowiedział mu o mieszkaniu jego napadła banda pijaków, którym przetrwał ów galicyjski kupiec, znany ze swego wrogiego do księdza stanowiska. Napastnicy wybili wszystkie szyby i zdemolowali całą frontową część mieszkania; ksiądz ratować się musiał uciekając przez kuchenne wejście na tylną stronę domu. Wypadek ten i bliskość lasu pozwoliły mu uciec szczęśliwie; dom jednak pozostawił na pastwę bandytów.

Ete i Franciszek, pozostawiając księdza w domu, by odjechał i przyszedł do siebie, pobiegli na miejsce napadu. Byłszy jednak zdążyli już zbiec, zamknawszy uprzednio drzwi domu.

Cała nowa zesłała przyjaciółom na czuwaniu nad opuszczonym domem i wylekionym księdzem.

Nazajutrz na wieść o wydarzeniu ubiegłej nocy, przybył do Gaspar wielu Polaków i Brazyljan okolicznych. Twierdzili oni, że napadu dokonano na polecenie zarządu kolonizacyjnego w Blumenau. Przypuszczenia te potwierdziły się, gdy stało się wiadome, że księdzu Antoniemu zakazano opuszczenia Gaspar narówno drogą rzeczną, jak i lądową; równo się to skazało na śmierć głodową. Dobry Brazyljaniec polecając księdza, radził mu, by sprzedał całe swe imienie i próbował jedytno wypchać; ofiarowali mu swą pomoc przy przeprowadzie do Itajaí, skąd już okretnie będzie mógł udać się do Rio de Janeiro i złożyć skargę biskupowi i właściwym władzom.

Tego dnia jeszcze przystąpiono do wykonania tego planu. Wszyscy przyjaciele księdza zarówno Polacy, jak i Brazyljanie, wzięli mu sprzedać większej ilości kur i innych zbędnych rzeczy, niż zapisał jego zanieśli do domu Etego i niezwłocznie przyjechali do przygotowania łodzi, które najbliższej nocy miały wypłynąć do portu. Kilku ludzi pozostało na straży, by pilnować księdza opiekę do chwili odjazdu. Wszystkie przygotowania wykonane zostały sprawnie i bez przeszkód; a gdy nastąpiła noc, podpięli pod dom trzy mocne lodzie z wioślami, które urządzonymi dobrze na wypadek ewentualnego napadu.

Ete i Franciszek towarzyszyli księdzu parę godzin, odprawiając mu wszelkie potrzebności. Zegnając się z nim z żalem, prosiłi, by często dawał znać o sobie — poczym ruszyli z powrotem do domu.

Mijały jednak dni i tygodnie a od księdza nie nadchodziły żadne wieści. Nie było również żadnej odpowiedzi na złożoną przez niego petycję.

Wszystko to gębiło bardzo Etego. Postanowił wreszcie, że przemieści się do stolicy, udać się osobiście do Desterro, by przedłożyć petycję i uzyskać odpowiedź na swoją petycję. Z Desterro chciał jeszcze jechać do Parany by zwiędzić o wiadomości na kolonizację. Franciszek czekał miał jego przybrana matka, wdowa po starym Fryderyku.

Portugalczyk, u którego wynajęli mieszkanie w Desterro, miał w posiadaniu kilku domów w tej dzielnicy; w jednym z nich, który przed laty sprawował funkcję prokuratora publicznego w Parana, mieszkał ów ksiądz. Ete postanowił udać się do niego w Parana. Za jego to pośrednictwem postanowił Ete, że uda się do stolicy, aby przedłożyć petycję i uzyskać odpowiedź o losie swej petycji i wywieść się, czy może w sprawie, przedstawiając mu odpis swego pisma do cesarza. Jakoż urzędnik, sprawdzwszy rzecz całą w swym imieniu, Kopie jej zgłosił rządowi cesarskiemu nadesłanej nim w ciągu tygodnia.

Treść więc było czekać. W tym czasie wszakże przejeżdżał przez Desterro pewien Paranczyk, sędzia federalny w Rio Grande do Sul; był to niejaki doktor João Franco, jadący do Parany w odwiedziny do krewnych. Rozmawiając z ów urzędnikiem przydziałnego biura, dowiedział się o zamierzonej kolonizacji Parany; i jako dobry patriota i człowiek usposobiony zycielnie w stosunku do kolonistów, uprosił urzędnika, by polecił Etiemu jak najprędzej, przygotowując jednocześnie odpowiedź rządu.

Był to dla Etego bardzo pomyślny obrót sprawy. To też wkrótce wsiadł na okręt udający się do Parany — i po pewnym czasie wylądował w parzańskim porcie Antonina.

(Kalendarz "Ludu" — 1953 r.)

## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

### JAK SŁUCHAC UWAGNIJ?

1. Nie rozpraszaj swojej uwagi. Skupiaj ją na tym, o czym jest mowa.
2. Bądź oportunistą. Staraj się znaleźć z mówcą wspólne płaszczyzny zainteresowania. Zadawaj sobie pytanie: "Co ja mogę z tego mieć?"
3. Miej się na baczności. Nie myśl o niebieskich mgdłach, gdy mówca rozwija swój temat, powoli. Jakiś Twój konanie oceny, antycypacji i retrospekcji.
4. Zorientuj się, jaki jest cel mówcy: czy chce on podzielić się jakąś informacją, czy chce słuchacza do czegoś przekonać, czy też ma tylko zamiar ich zabawiać?
5. Skupiaj swą uwagę na głównym temacie, nie zaś na oderwanych faktach.
6. Licz się z koniecznością zreferowania treści usłyszanych informacji innej osobie w ciągu najbliższych 8 godzin.
7. Naucz się szybkiego robienia notatek.
8. Będąc słuchaczem, bierz na siebie główną odpowiedzialność za powodzenie wzajemnego komunikowania się i nie polegaj pod tym względem jedynie na tej drugiej osobie. "U. S. News and World Report"

### POCHODZENIE AMERYKANÓW

WASHINGTON (UPI) — Badania, przeprowadzone w 1979 roku na temat populacji Stanów Zjednoczonych wykazały, że 83 procent Amerykanów wieże swe pochodzenie przynajmniej z jednym specyficznym krajem. Najwięcej Amerykanów jest pochodzenia niemieckiego, irlandzkiego i angielskiego. Poza językiem angielskim, najczęściej jest używany tutaj hiszpański.

52 miliony Amerykanów zgłosiło pochodzenie wyłącznie lub częściowo niemieckie, 44 miliony — irlandzkie, 40 milionów — angielskie, 16 milionów — afro-amerykańskie lub afrykańskie, 14 milionów — szkockie, 14 milionów — francuskie, 12 milionów — hiszpańskie, 12 milionów włoskie, 10 milionów amerykańsko-indiańskie, 8 milionów — polskie i 8 milionów — holenderskie.

Około 10 procent Amerykanów powyżej 14 roku życia wychowano w domach, gdzie oprócz angielskiego w codziennym życiu stosowano inny język. Około 7,7 milionów osób stwierdziło, że ich językiem ojczystym był hiszpański, 5,1 milionów — niemiecki, 4,1 milionów — włoski, 2,5 milionów — polski, 2,4 milionów — francuski i 1,2 miliona — hebrajski.

## OD ADMINISTRACJI

### KĄCIK KAMPANII "LUDU"

Wacław Falkowski — Terra Roxa	4 500,00
Stefania Galarza — Araucária	3 000,00

### OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Anieli Kluczevska — Florianópolis	500,00
Anieli Gabriel — Rio de Janeiro	200,00
Vitoldo Szpunar — Niterói	200,00
Jan Ramisch — São Paulo	500,00
José Musial — Tomás Coelho	150,00
Genovefa Mierzanowski — São Paulo	500,00
Conrado Zieliński — São Bento do Sul	200,00
Nelson Ostetto — São Bento do Sul	200,00
João Karasiński — Itaiópolis	200,00
Bernardo Karasiński — Itaiópolis	200,00
Clara Landowski — Itaiópolis	200,00
Jan Dziachan — Horizontina	500,00

### KAMPANIA NA POMOC RODAKOM W POLSCE

Potwierdzenie odbioru pieniędzy od osób, które złożyły ofiary za pośrednictwem "LUDU":

José Sawczuk — Londrina	1 000,00
Franciszek Milanski — Altamira	1 200,00
Nicodemus Majczak — Paranaíba	4 000,00
João Musialak — São Mateus do Sul	4 000,00
Felipe Herek — Warta	1 000,00

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ Do półfinałów mistrzostw świata w Hiszpanii zakwalifikowały się reprezentacje: Francji, która zwyciężyła Irlandię 4x1, Polski - ZSRR 0x0. Polisce wystarczył remis. Solidarności zorganizowała znaczną grupę kibiców, którzy demonstrowali przed zapelnionym publicznością stadionem. **WOCHY - BRAZYLIA:** 3x2, Anglia - Hiszpania 0x0, weszły Niemcy. **POL FINAŁY:** Włochy Polska 2x0, Niemcy - Francja 4x3. **FINAŁ:** Włochy - RFN 3x1.

◆ Warto zapamiętać skład drużyn Polski i Brazylji: Polska: Młynarczyk — bramkarz, Dziuba, Żmuda, Janas i Majewski — obrona, Kupcelewicz, Buncel i Matysik — rozgrywający, Lato, Boniek i Smolarek — atak. Brazylia: Valdir Peres — bramkarz, Leandro, Oscar, Luizinho i Junior — obrona, Cerezo, Falcão, Zico i Socrates — rozgrywający, Serginho i Eder — atak.

◆ Trójmecz lekkoatletyczny RFN - Polska - Włochy rozegrany we Frankfurcie zakończył się zwycięstwem Niemiec — 180 punktów przed Polską — 143 punkty i Włochami — 118 punktów. Natomiast mecz lekkoatletyczny kobiet: RFN - Polska - Holandia przyniósł również zwycięstwo zawodniczkom niemieckim, które zdobyły 44 punkty, przed Polską — 40 pkt i Holandią — 17 punktów.

◆ Brazylia ma największą zarejestrowanych piłkarzy w stosunku do liczby mieszkańców. Na 9 mieszkańców Brazylji przypada 1 piłkarz. Dalej idą kolejno: RFN, Włochy, Austria, Anglia, Belgia. Polska znajduje się na 19 miejscu.

◆ Telé Santana ma szczęśliwą rękę. Począwszy bowiem od 15 czerwca 1980 r. reprezentacja brazylijska pod jego kierownictwem zagrała 31 spotkań, doznając tylko dwóch porażek. 23 mecze zakończyły się zwycięstwem Brazylji, a 6 — wynikiem remisowym. Brazyljacy strzelili 75 bramek, tracąc 19.

◆ Diego Maradona, Zico, Michel Platini i Hans Müller grają w koszykach z numerem 10. Marzają oni wejść w ślady słynnego Pelé, który z tym numerem przeszedł do legendy.

◆ Jedenastka Argentyny od dwunastu lat nie wygrała z reprezentacją Brazylji, uzyskując co najwyżej remis. Trener Menotti, pomimo 8-letnich wysiłków, nie zdołał zwyciężyć jedenastki brazylijskiej. Ostatni wynik na mistrzostwach Brazylji - Argentyna 3x1 mówi sam za siebie. Według ostatnich doniesień — Menotti zrezygnował ze stanowiska trenera jedenastki argentyńskiej.

◆ Wyniki meczów w ćwierćfinałach: Brazylia - Argentyna 3x1, RFN - Anglia 1x1, Irlandia - Austria 2x2, RFN - Hiszpania 2x1, Polska - Belgia 3x0, Francja - Austria 1x0, Francja - Irlandia 4x1, Polska - ZSRR 0x0, Brazylia - Włochy 2x3, Anglia - Hiszpania 0x0.

◆ Nelson Piquet zajął drugie miejsce w wyścigach samochodowych, które odbyły się ostatnio w Holandii — formuła 1. Pierwsze miejsce zajął Francuz Didier Pironi.

◆ Otwarcie mistrzostw świata w Hiszpanii kosztowało 5 mln. marek niemieckich. Natomiast każdy z 526 piłkarzy uczestniczących w mistrzostwach otrzymał od organizatorów diety w wysokości 150 dolarów dziennie, nie licząc diety od zarządu kierownictwa własnego kraju.

◆ W Oslo (Norwegia) rozegrany został mecz towarzyski między reprezentacjami Norwegii i Danii. Po raz pierwszy od 12 lat zwyciężyła drużyna Norwegii w stosunku 2x1.

◆ Nawratilova, tenisistka pochodzenia czeskiego i zamieszkała w USA, zdobyła tytuł mistrzyni Wimbledonu po raz drugi, bijąc w finale Chris Evert Lloyd. Finał panów rozegrali Amerykanie Connors i McEnroe. Zwyciężył Connors.

### BARWY MORZ

Mówi się, że każde morze ma swoją specyficzną barwę.

Bywa też, że nazwa morza wywodzi się od jego koloru.

Morze Czarne, ubogie we florę i faunę, ma dużą ilość siarkowodoru, który powoduje zanik życia organicznego na głębokości od około 200 metrów, a ciemny i na dnie spradaje, że woda miejscami wydaje się czarna.

Morze Czerwone zawdzięcza swą nazwę efektowi, wywołanemu przez występujące tu gdzie niedzięte czerwone algi, choć w swej części środkowej jego wody, jedne z najcieplejszych i najbardziej zasolonych, mają kolor niebieskozielony.

Rzeki, wchodzące do Morza Żółtego, a szczególnie Huangho (Żółta Rzeka), której wody niosą największą na świecie zawartość lasu — są źródłem nazwy tego morza.

I wreszcie Morze Białe — znajduje się w białej krainie lodu i śniegu.

# Crer, Ousar, E Criar.



Tudo o que se faz de bom na vida vem com trabalho, imaginação e muita ousadia.  
E assim quando se é jovem.  
E assim quando se confia nesta força que cada um tem dentro de si mesmo.  
Você será o que for capaz de criar.  
ousare e criar.  
Conte com a gente.



\* famafilmes

## VITORIA

\* FONE 222-5991

Rua Barão do Rio Branco, 370

ESTREIA

DIA 15 DE JULHO

QUINTA-FEIRA

A HISTÓRIA ÉPICA DE UM PAÍS... SEU POVO... E DE UM HOMEM QUE NASCEU PARA SER O LÍDER ESPÍRITUAL DE 750 MILHÕES DE PESSOAS.

PARISFILMES apresenta

# JOÃO PAULO II

## O PAPA DE UM PAÍS DISTANTE







BOLESŁAW PRUS

# Grzechy dzieciństwa

(NOWELA)

— Widzisz, o tym — odparł garbusek z tajemniczą miną — że rośliny są podobne do zwierząt.

— Głupi on jest — odpowiedziałem.

— Ale! — mówił garbusek — on ma rację. Ja trochę rozumiem.

Zaczęłam się śmiać i rzekłam: — No, kiedyś taki mądry, to mi powiedz z czego jest podobna wierzba do krowy?

Chłopiec zamyślił się i powoli zaczął: — Widzisz... krowa rośnie, a wierzba także rośnie.

— A co dalej?

— Widzisz... krowa się karmi i wierzba się karmi sokami z ziemi.

— A co dalej?

— Krowa jest rodzaju żeńskiego, no i — wierzba jest rodzaju żeńskiego — objaśniał Józio.

— Ale krowa macha ogonem! — rzekłam mu.

— A wierzba macha gałęziami! — odparł.

Taka sama argumentów nadwyrężyła moją wiarę w istnienie różnicy między zwierzętami i roślinami. Sam pogląd podobał mi się, i od tej pory obudziło się we mnie zamiłowanie do zoologii streszczonej w książce Pisulskiego. Dzięki wywodom garbuska zacząłem z tego przedmiotu miewać jakąś.

Pewnego dnia Józio nie przyszedł do szkoły, a następnego przed południem powiedziano, że ktoś mnie wypukuje. Wybiegłem na korytarz trochę niepokojony, jak zwykle w podobnych razach, lecz zażach inspektora zobaczyłem tęgiego mężczyznę, z piasną twarzą, fioletowym nosem i czerwonymi oczyma.

Nieznamy odzwał się głosem nieco chrapliwym: — To ty, chłopcze, jesteś Leśniewski?

— Ja.

Przesząpił z nogi na nogę, jakby się chwiejąc, i dodał: — Zajdź tam do mego syna Józia, do tego garbuskiego, wiesz? On jest chory, bo onegdaj trochę go przejechał.

Znowu zachwiał się, spojrzął na mnie błędnym wzrokiem i odszedł, głośno tupiąc o podłogę. Mnie jakby kto oblał gorącą wodą. Zdawało mi się, że ja raczej powinienem być przejechany, nie zaś biedny garbusek, on — taki dobry i warty.

Po południu wypadła rekreacja. Nie poszedłem do domu na obiad, tylko pobiegłem do Józia.

Obaj z ojcem mieszkali na końcu miasta w dwóch pokoiach parterowego domu. Gdy weszliśmy, znalazłem garbuska leżącego w krótkim łóżeczku. Był zupełnie sam, sam jeden. Ciężko oddychał i kręcił z zimna, bo w piecu nie napalono. Żrenice jego rozszerzyły się tak, że miał prawie czarne oczy. W łóżeczku czuć było wilgoć, a z dachu padały krople topniejącego śniegu.

Pochyliłem się nad łóżkiem i spytałem: — Co tobie, Józio?

On odwrócił się, otworzył usta jakby do uśmiechu, ale — tylko jęknął. Wziął mnie za rękę wyszczerzającymi się zębami i zaczął mówić: — Ja pewnie umrę... Ale boję się tak... więc proszę, żebyś przyszedł... To... niedługo, a mnie będzie trochę wesoło.

Jeszcze nigdy Józio nie wydał mi się takim jak teraz. Zdawało mi się, że z kaleki wyrasta olbrzym. Zaczął głucho jęczeć i kaszlać, aż na usta wyszło mu różowa piana. Potem zamknął oczy i oddychał, a czasami wcale nie oddychał.

Chytnym nie czuł uścisku jego rozpalonych rąk, przytębiał, że umarł.

Tak siedzieliśmy godzinę, dwie, trzy — milcąc. Ja prawie straciłem władzę myślenia. Józio mówił mi, że go z tyłu najechał jakiś wóz, że go strasznie zabolął krzyż, ale już go nie boli, że ojciec go wypędził służbę, a dziś poszedł szukać in-

— Potem, nie uwalniając mi ręki, prosił, żebym powiedział cały pacierz. Zmówiłem, a gdy zaczął: — Mów jeszcze — rzekł — "Wszystkie nasze sprawy..." Ja już się jutro pewnie nie obudzę.

Słońce zaszło, nadsięgnęła jakaś szara noc, bo ciemno świecił księżyc. W domu nie było światła — nie myślałem nawet zapalać jej.

Wstałem i odzyskiwałem przytomność. Już było późno, kiedy od ulicy kołatnęła furgonka z wielkim hałasem.

Przez podwórze przeszedł ktoś i otworzył drzwi naszej izby.

— To tatko? — jęknął garbusek.

— Ja, mój synu! — odparł przybysz ochrypniętym głosem. — Jakże ci tam? Pewnie lepiej!... —

— Także ci tam? — Zawsze uszy do góry, mój synu!

— Tatku — nie ma światła... — mówił Józio.

— Głupstwo światło!... A to kto? — zawołał przybysz.

— To ja... — odparłem.

— Aha! Łukaszo? — dobrze!... Prześpij się dzisiaj, a jutro — sprawię ci wyniki... Ja gubernarum! — Rumjajajka!

## -POLONIA ZAGRANICZNA-

KANADA:

### 50-LECIE LIGI KATOLICKICH KOBIEC

W sobotę, 24 kwietnia br. w sali Domu Polskiego odbył się bankiet Ligi katolickich Kobiet przy Parafii św. Trójcy z racji 50-lecia tej Organizacji. Gości powitała prezeska tej organizacji p. Józefa Zelma i przekazała przewodnictwo p. Marii Piękoś.

Po kolacji krótkie przemówienie wygłosił ks. prałat W. Wnuk, proboszcz Polskiej Parafii św. Trójcy. W serdecznych słowach podziękował na jubilatkom za 50 lat ofiarnej pracy. W imieniu mayor miasta Windsor przemawiał Tom Toth, a w imieniu rządu prowincji Ontario poseł p. B. Newman, który też wręczył dyplom honorowy nadany Lidze przez rząd prowincji Ontario.

Przewodnicząca obchodu zapoznała zebranych z historią Ligi Katolickich Kobiet. Kiedy w marcu 1932 roku organizacja ta została założona, miała tylko 7 członkiń, z których jedna, p. Janicka jeszcze żyje. Później Liga się rozrastała, tak że dziś ma ponad sto członkiń. Ponad sto członkiń już umarło. Ich pamięć uczciła sala jednominutowym milczeniem.

Liga Katolickich Kobiet miała w ciągu 50 lat dziewięć prezesek, z których pięć jeszcze żyje. Każdorazową proboszcz Parafii św. Trójcy jest dyrektorem Ligi.

Organizacja ta opiekuje się chorymi w szpitalach i domach, jak również kalekami, ludźmi ociemniałymi i sierotami. Członkinie pracują też w Kanadyjskim Czerwonym Krzyżu i w "Cancer Clinic". Poza tym nie szczędzi pieniędzy dla "Godziny Różańcowej", Mszy św. Polskiej Szkoły, kanadyjskiej Szkoły Średniej w Windsor, dla organizacji nie tylko w Kanadzie, ale w Polsce i Argentynie.

W BRYTANIA:

### SZTUKA POLSKA W ANGIELSKIM SŁOWNIKU

Ukazał się "The Dictionary of Painting & Sculpture" Davida Pipera, dyrektora Ashmolean Museum w Oksfordzie, wyd. Mitchell Beazley.

Słownik zawiera m. in. krótki biogram Wita Stwosza i uwzględnia jego rzeźby, znajdujące się w Krakowie. Brak jednak wzmianki o dwóch nagrobkach, które są też jego dziełami: tumbie biskupa Piotra z Bnina w katedrze wrocławskiej i płycie prymasa Zbigniewa Oleśnickiego w katedrze gnieźnieńskiej. Autor informuje o karierze słynnego włoskiego malarza, Bernardo Bellotto, zwanego Canaletto, który spędził 12 lat w Polsce na dworze Stanisława Augusta, oraz podaje wzmiankę o współczesnym mu gdańszczaninie, Danielu Chodowieckim, wykonawcy miniaturowej portretowej prymasa Gabriela Podolskiego.

Z malarzy XIX wieku słownik wymienia dwóch braci Gieryskich, Juliusza Kossaka oraz jego przyjaciela z okresu paryskiego, lwowianina, Henryka Rodakowskiego, wykonawcę portretów Adama Mickiewicza i Rogera Raczyńskiego, wielkiego Matejki (dwa niewielkie szkice Matejki są w Asmolean Museum w Oksfordzie) i jego ucznia Stanisława Wyspiańskiego, a także działającego nieco wcześniej, też krakowianina, Piotra Michałowskiego, którego obraz z 1836 r. "Niebieska husaria" znajduje się w Kunst-historisches Museum w Wiedniu.

Ze współczesnych figurują tu: Franciszek Radziwiłł, urodzony w Saksonii, artysta malarz powszechnie zaliczany do przedstawicieli szkoły niemieckiej; Teodor Roszak, malarz i rzeźbiarz, reprezentant amerykańskiej sztuki abstrakcyjnej, urodzony w Polce w 1907 r.; Henryk Stawewski z Warszawy, laureat nagrody międzynarodowej im. Herdera, 53-letni Władysław Hasiór, bardzo kontrowersyjny rzeźbiarz związany z Zakopanem, Ferdynand Szyzłow, peruwiański malarz polskiego pochodzenia, i urodzona w 1930 roku Magdalena Abakanowicz, reprezentująca dziś tkactwo polskie.

Ze zmarłych niedawno słownik wymienia Xawerego Dunikowskiego, ucznia Laszczyki, Henryka Gołłba, krakowskiego formisty, który w 1939 roku zamieszkał w Anglii; Ludwika Marcoussisa, francuskiego kubistę, syna fabrykanta z Warszawy, i Władysława Strzebińskiego, urodzonego w Mińsku.

LITWA

### MUZEU M. MICKIEWICZA W WILNIE

Wilno otrzyma pomnik Adama Mickiewicza. Równocześnie ukończono prace renowacyjne w domu, w którym w 1822 roku mieszkał wieszcz.

Dom znajduje się w staromiejskiej dzielnicy Wilna. Jeszcze w bieżącym roku otworzy w nim podwójne Muzeum im. Adama Mickiewicza, nad którym patronat będzie sprawował Uniwersytet Wileński.

AUSTRALIA:

### 7.000 POLAKÓW PRZYBYŁO DO AUSTRALII

W ciągu ubiegłego roku nastąpił znaczny wzrost napływu Polaków na stałe osiedlenie się w Australii. Przybyło nieco mniej niż cztery tysiące uchodźców z obozów w Austrii oraz pozostało na stałe ponad 3 tysiące z liczby około 5 tysięcy, którzy przybyli bezpośrednio z Polski do swych rodzin na specjalne zaproszenie lub jako turyści.

Jest to rekordowa liczba napływu Polaków po ustaniu masowej migracji do Australii w roku 1950, głównie z obozów wysiedleńców z Zachodnich Niemiec. W 1982 roku liczba osiedlających się Polaków w Australii może być jeszcze większa, o ile starania Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii w sprawie powiększenia kwoty dla polskich uchodźców będą przychylnie załatwione przez władze australijskie. Australia wysuwa się coraz bardziej na czoło, jako kraj największego skupienia najnowszej polskiej emigracji.

Emigracja w okresie powojennym bezpośrednio z Polski, rozpoczęła się po październiku 1956 roku i w końcowych latach pięćdziesiątych stanowiła około tysiąc osób rocznie. W latach późniejszych trwała nadal, lecz w mniejszym nasileniu i zaczęła znowu wzrastać w końcu lat siedemdziesiątych.

W liczbie około 130.000 australijskiej Polonii znajduje się ponad 30 tysięcy osób przybyłych po 1956 roku.

### DZIAŁ POETYCKI

Zofia Ziemiańska

#### Na powrotnej drodze

Ach jakże tęsknię do Ciebie!  
A szczęściem jest ta tęsknota.  
Wszystka się w niej zatracam  
I odnajduję w niej — siebie.

Oto z daleka powracam  
W Tue rozpostarte ramiona.

W tętniącą we wszechświecie  
Twoją świętą Miłość wpatrzona  
Sama się staje miłością  
I zmartwych odrodzona  
Łącząc się z Twoją jasnością  
Co świeci mi odnowa  
Przedziwna, barwna, złota  
Zywa Moc Chrystusowa.

I wracam tam — w pokorze  
Skąd do mnie szeptał Bóg  
"Chodź dziecie!"

NOWA ZELANDIA:

### PROSTO Z TRAIKIRCHEN

Pierwsza grupa Polaków przybyłych z obozu przejściowego w Wiedniu, po tygodniowym pobycie w Auckland została skierowana do Wellington (Nowa Zelandia). W obu miastach byli oni serdecznie witani przez przedstawicieli Polonii zrzeszonej w Stowarzyszeniu Polaków w Nowej Zelandii. Zorganizowano specjalne przyjęcie w Domu Polskim.

Na okres przejściowy przybyli zostali rozlokowani przy rodzinach polskich, które także wzięły na siebie obowiązek znalezienia dla nich zatrudnienia. Dotychczas z 25-osobowej grupy, w której przeważają osoby w wieku 20 - 35 lat, 16 podjęło pracę fizyczną, zwykle niezgodną z kwalifikacjami. Jest to spowodowane nie najlepszą sytuacją na tutejszym rynku pracy (ok. 75 tys. bezrobotnych).

Dla Polaków zorganizowano w Wellington bezpłatny kurs języka angielskiego. Lekcje odbywają się w Community Institute Wellington High School.

## Paczki DO POLSKI ZLECENIA DO WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA!  
EKSPRESOWE PACZKI ŻYWNOSCIOWE,  
dostarczane w przeciągu 1 - 2 tygodni.

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA  
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.  
Praça João Mendes, 42 - 10.º andar - Conjunto 109  
Telefones: 36-3865 - 34-2349  
CEP. 01000 - SÃO PAULO  
Caixa Postal, 3550

\* famafilmes

**VITORIA**

\* FONE 222-5991

Rua Barão do Rio Branco, 370

ESTREIA

DIA 15 DE JULHO

QUINTA-FEIRA

A HISTÓRIA ÉPICA DE UM PAÍS... SEU POVO... E DE UM HOMEM QUE NASCEU PARA SER O LÍDER ESPÍRITUAL DE 750 MILHÕES DE PESSOAS.

PARISFILMES apresenta

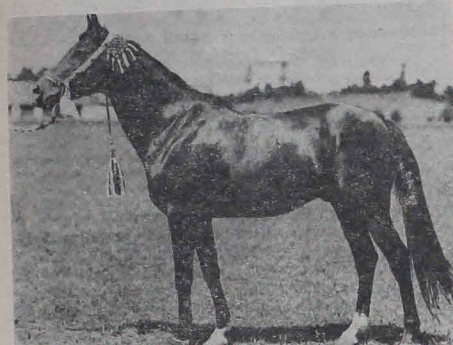
**JOÃO PAULO II**

O PAPA DE UM PAÍS DISTANTE



W KÓŁKU RODZINNYM

Hodowla koni arabskich w Polsce



Ogier rasy arabskiej — Kuhailan Haifi.

W czerwcu br., w biurze X. Romana Sanguszki zrobiliam ciekawy wywiad z p. Andrzejem Zółtowskim na temat hodowli koni arabskich.

P. Andrzej przyjechał specjalnie, na trzy dni, do São Paulo, aby zapoznać się z cennym archiwum X. Romana Sanguszki i przejrzeć niesłychanie ciekawe raporty ze stadnin: Sławuckiej i Gumnickiej, datowane z r. 1826 - 1829 nie mówiąc już o raportach z lat 1830-tych.

P. Andrzej Zółtowski, obywatel polski, zamieszkały w Warszawie, pracuje w firmie Mc Neill Group Inc. — Ocala, Florida USA, która specjalizuje się w hodowli koni arabskich. Do działalności firmy należy pośrednictwo kupna i sprzedaży, reklama oraz udzielanie rad w sprawach hodowlanych.

W czasie swej pracy zawodowej p. Andrzej miał okazję zapoznać się z opinią hodowców amerykańskich, którzy uważają hodowlę koni arabskich w Polsce za najcięższą. Tęgo samego zdania są hodowcy europejscy i brazylijscy.

Podczas wojny, w 1939 r. wywieziono ok. 60 procent stanu koni arabskich, jednakże dzięki energicznej pracy i intensywnym wysiłkom udało się Polakom "obudować" hodowlę. Hodowla ta oparła się na starych rodach słynnych koni Sławuckich i Dzięduszyckich oraz koni z hodowli państwowych.

Przed II wojną światową, w 1931 roku importy z Arabii Saudyjskiej przyczyniły się w dużej mierze do rozwoju naszej hodowli zasilałże zainteresowali się we wczesnych latach 60-tych stadninami polskimi wykupując rocznie od 30 - 50 koni. W 1981 roku został pobity rekord sprzedaży, gdyż aukcja w Janowie Podlaskim wyniosła 1.084.000,00 dolarów za klacze oraz 1.000.000,00 dolarów za ogiera EL PASO, który jest pra-prawnikiem importowanego KUHAILAN HAIFI.

Obecnie, hodowla polska jest prowadzona w trzech stadninach państwowych i jednej prywatnej, której hodowcą jest p. Zygmunt Braur.

Działalność p. Andrzeja Zółtowskiego polega na propagowaniu w prasie amerykańskiej, polskiej hodowli koni arabskich. W swoich artykułach podaje historyczne podłoże hodowli i oraz podkreśla ich siłę.

Dzisiejsza światowa hodowla opiera się na czterech krajach: Polska, Szwecja, Anglia i Egipt z tym, że zarówno Szwecja jak i Anglia mają swoje hodowle oparte na koniach arabskich, zakupionych w Polsce. Tym sposobem w stadninach angielskich spotyka się potomstwo ogiera SKWORNEK a w stadninach hiszpańskich potomstwo polskich ogierów: VAN DYCK i URSUS. Niemcy Zachodnie również zasilane są przez polskie stadniny, ale chyba najwięcej koni z Polski importuje Rosja.

Podczas swego pobytu w São Paulo p. Andrzej został zaproszony do Associação Brasileira dos Criadores do Cavallo Árabe, gdzie był nie tylko zaskoczony i wzruszony oglądając zawieszoną na ścianach fotografię koni z Gumnicka.

W rozmowie z hodowcami brazylijskimi starał się ich przekonać, by nie robili zakupów potomstwa arabskich koni polskich, w Stanach Zjednoczonych, ale aby importowali je bezpośrednio z Polski.

Jeżeli to udało się — kończy swój wywiad p. Andrzej — to spłacidym dług w stosunku do osób, które stworzyły podwaliny tej wspaniałej i cennej hodowli polskiej.

Sława Stępiak

M. KISIEL-KISLAŃSKI

POLSKI POGLĄD NA ŚWIAT

Nie zapominajmy, że Polska również miała i ma bardzo duży wkład w historię filozofii i właśnie tym tematem chce się zająć w poniższym artykule. Polski pogląd na świat — polska filozofia i jej twórcy. W filozofii XX-go wieku — wojna 1914-1918 oddzieliła fazy rozwoju i jeszcze dobitniej niż w filozofii innych krajów. Stworzyli się bowiem nowe warunki polityczne i daly Polsce nareszcie możliwość samodzielnego organizowania nauki. W pierwszym okresie to znaczy do roku 1918-go wania nauki. W pierwszym okresie to znaczy do roku 1918-go wania nauki. W pierwszym okresie to znaczy do roku 1918-go wania nauki.

W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego.

W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego.

W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego.

W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego.

W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego. W Warszawie nie takie same jak w końcu wieku ubiegłego.

sa, ks. Józefo Radziszewskiego, ojca Jacka Woronieckiego, ks. Piotra Chojnackiego, ks. Józefa Pastuszkę, ks. K. Kowalskiego, ks. Jana Stepe, ks. Michała Klepacza. Trzej ostatni to późniejsi biskupi. Szerszy rozgłos zyskali: ks. Fr. Sawicki, oraz jezuita: ojciec St. Dunin-Borkowski i oj. F. Klimke. Światowej sławy historyk scholastyki to misjonarz — ojciec Konstanty Michalski, ks. Jan Salamucha (zamordowany przez Niemców w roku 1944). Ojciec I. M. Bochenieku, dominikanin, profesor Uniwersytetu Rzymskiego, odchyleń ku pozytywizmowi reprezentował ks. St. Kobylecki, a odchyleń ku spirytualizmowi i irracjonalizmowi — ks. Augustyn Jakubik (1884 - 1945). Pojawił się ówczesny system o przeciwną tendencję naturalistyczną, autorem jego był St. Ign. Witkiewicz (1885 - 1939), malarz, dramaturg, powieściopisarz, teoretyk sztuki i literatury. Jego ogólna teoria była z jednej strony pluralistyczna a z drugiej materialistyczna. Większość pryncypalistów i filozofów wyszła ze szkoły lwowskiej, a mianowicie: sławny W. Witwicki, (a zarazem słynny tłumacz Platona), Stefan Blichowski, Mieczysław Kreutz, Stefan Balej i inni. W Stefan Blichowski, Mieczysław Kreutz, Stefan Balej i inni. W Stefan Blichowski, Mieczysław Kreutz, Stefan Balej i inni.

Filozofia analityczna doszła do ogólniejszej koncepcji filozoficznej, zwłaszcza u Kotarbińskiego i Ajdukiewicza. Prof. Tadeusz Kotarbiński (1886 - 1981), zmarł w ubiegłym roku, przeżywszy lat 95. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Pamiętam go z okresu moich studiów. Wykładał historię filozofii. Drobny, chudy, mierny, z dużym obwisłym wosem, zawsze w dość zużytych, obwisłym surducie — przeciwieństwo do prof. Władysława Tatarkiewicza, wykładowcy estetyki, teoretyka w Warszawie, nazywanego Petruszem, albo arcybiskupem, elegancją. Tadeusz Kotarbiński — Nestor filozofii polskiej, był twórcą własnej koncepcji filozoficznej, materialistycznej, gnominalistycznej. Reizm, czyli konkretny, jak go nazywał, gnominalistyczny. Reizm, czyli konkretny, jak go nazywał, gnominalistyczny.

Koncepcja Ajdukiewicza (1890 - 1963) brała za punkty wyjścia język i jego reguły. Ogół sądów jakiegokolwiek języka jest nie tylko równie do aparatu pojęciowego języka, a ten jest umowny. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany.

Koncepcja Ajdukiewicza (1890 - 1963) brała za punkty wyjścia język i jego reguły. Ogół sądów jakiegokolwiek języka jest nie tylko równie do aparatu pojęciowego języka, a ten jest umowny. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany.

Koncepcja Ajdukiewicza (1890 - 1963) brała za punkty wyjścia język i jego reguły. Ogół sądów jakiegokolwiek języka jest nie tylko równie do aparatu pojęciowego języka, a ten jest umowny. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany. Konsekwencją tego jest konwencjonalizm porządkowany.

Staropolskie przysłówia o zdrowiu

Wiara w lekarza częstokroć skuteczniej pomaga niż zapisane przezeń lekarstwo. Najlepsze kurowanie jest czy umiarkowanie. Kto zdrowia nie szanuje, ten na starość żałuje. Zawsze do zdrowia dobrego trzeba serca wesolego. Zdrowie i dobre sumienie waż sobie nad dobre miano.

KUCHNIA POLSKA

KURCZAK W SOSIE POMARAŃCZOWYM. Pociąć kurczaka w kawalki, opukać w zmiętej wodzie i wytrzeć na sucho. Posypać solą i pieprzem. Smazęć gorącym masłem aż mięso będzie żrumienione z wysypczym stron. Polać sosem cytrynowym według przepisu niżej. danego. Przykręć i gotować na bardzo wolnym ogniu 30 do 40 minut, aż mięso będzie miękkie. Sos pomarańczowy przyrządza się jak następuje: pociąć bardzo drobno jeden dzwonek czosnku, utrzeć z liżeczka soli. Następnie dodać czwartej filiżanki oliwy, pół filiżanki soku pomarańczowego, dwie łyżki pokrojonej cebuli, pół liżeczki soli selerowej, pół liżeczki przyprawy i pół liżeczki utartej macierzanki. Wymieszać dokładnie i jeśli możliwe — lepiej żeby sos ten przyrządzać w dziełi poprzedni gdyż będzie wówczas lepszy.

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA

Livros Fiscais e de Contabilidade, Artigos Escolares, Material de Escritório. MATRIZ: Rua São Francisco, 237. Telefone: 222-8632 (PaBx). FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600. Telefone: 222-1229.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO. VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS. MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX). FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374. FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462.

Uśmiechnij się...

Kandydat na rekruta stoi przed komisją poborową. Pada pytanie: A gdzie chcielibyście służyć? — No, blisko Łodzi, bo tam mam dziewczynę. — Dobrze, przydzielimy Was do oddziału podwodnej. Kazio i Jacek dobrali się do świeżo upieczonego przez mamę ciasta. Nagle zerwała się błyskawica. Kazio do Jacka: — Pan Bóg sfotografował nas do kartki grzechów. — Jakie perfumy życzyliby Pani sobie za jeden mój pocałunek? — Perfumy? Tylko chloroform. Dogłębne studia kartotek policyjnych ujawniają niezbyt fakt, iż jeszcze nigdy żadna żona nie zabiła męża w czasie, gdy zmywał naczynia.

INDICADOR PROFESSIONAL

Lekarze: CASA DE SAÚDE PACIORNIK. Partos e cirurgias — Operações, Prevenção do câncer ginecológico, Credenciada pelo FUNRURAL. Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 232-3232. 80.000 CURITIBA — PARANA. Dentyści: DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK. CIRURGIJA-DENTISTA. Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL. HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas. MÓVI SIE PO POLSKU! — FÁCIL ESTACIONAMENTO. Advokaci: DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI. SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD. Praczą Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel: 282-0868. São José dos Pinhais — Paraná. DR EDWARD ZELAK. Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację — Przeprowadza inwentarze. Rua Emiliano Perneta, 10 — 4. piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR. ELMAR SZANIAWSKI. Causas civéis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família. Direito do Trabalho e Direito Administrativo. Horário: Das 9,30 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas. Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANA.







# O Primaz do milênio: Cardeal Stefan Wyszynski

4.1 — EM DEFESA DOS DIREITOS DA IGREJA



Já comentei o Memorial do episcopado polonês (non possumus), protestando contra a atitude do governo polonês em relação ao acordo firmado entre a Igreja na Polónia e o Estado polonês. Apresentei, igualmente, a linha de ação pastoral do Primaz. Convém, todavia, fazer uma apresentação das atitudes do governo ainda em relação ao acordo firmado em 14 de abril de 1950.

## ELIMINAÇÃO DO ENSINO RELIGIOSO DAS ESCOLAS E ESTIRPAÇÃO DE DEUS DA MENTE DA JUVENTUDE

O acordo celebrado obrigava ao cumprimento, ambas as partes. Após um ano de duração do acordo, o governo fechava diversas escolas católicas. Eliminava o ensino religioso do currículo oficial. As escolas que por conveniência eram mantidas, ficavam obrigadas, a introduzir um programa de ideologia anti-cristã, ou marxista. A continuidade da KUL — Universidade Católica de Lublin — estava seriamente ameaçada. Sem dar explicações, foram demitidos diversos professores da KUL. Foi suprimida a cadeira de direito econômico. Com a ingerência governamental a KUL perdia o caráter de Universidade Católica e independente.

Para preencher a lacuna nas escolas pela eliminação de religião, as escolas foram transformadas em Sociedades de Amigos das Crianças.

A população católica do país chegava a 90% do total de habitantes. As famílias católicas estavam habituadas à liberdade de escolha da escola para os fi-

lhos. Com a reforma do ensino as crianças recebiam doutrina marxista, contra a vontade dos pais. O governo começava a desviar os adolescentes e jovens da prática religiosa aos domingos, organizando programas culturais, esportivos e de lazer, coletivamente. O jovem que quisesse aspirar ao estudo superior e optar por uma profissão de nível superior, moralmente, era obrigado a ingressar na Associação da Juventude Polonesa, sabendo, de antemão que a base da organização era anti-religiosa e materialista.

Dessa maneira, o governo aviltava a formação da consciência moral e religiosa do futuro cidadão polonês.

A Constituição da República Popular da Polónia, no entanto, garante a liberdade religiosa e de consciência.

Não é preciso dizer mais nada diante das atitudes do governo em relação ao acordo.

(Na próxima edição apresentarei a pressão política sobre o clero e o episcopado, com a intenção e tentativa de o dividir).

Pe. João Novak

## LUD em 1982

Toda a Igreja no Brasil, comemorou o 2.º aniversário da visita do Papa João Paulo II.

A viagem apostólica do Sumo Pontífice, sempre se reveste de uma finalidade pastoral. Preocupado com o sofrimento de muitas criaturas de Deus, em decorrência das constantes transformações que ocorrem no mundo inteiro, o Santo Padre quer servir de pastor e mediador.

Pastor, quando leva a interpretação da verdade ao seu rebanho. Pastor, quando leva conforto aos oprimidos pela doença ou pelas catástrofes. Pastor, quando encoraja os bispos e os sacerdotes na tarefa de evangelização. Pastor, quando compartilha das alegrias e tristezas dos desfavorecidos.

Mediador, quando oferece seus préstimos aos governantes para obtenção da paz. Mediador, quando se dirige às organizações, lembrando-lhes as tarefas nobres em prol dos necessitados, pedindo que os esforços sejam multiplicados em benefício da família universal.

Em sua primeira visita, mais demorada, ao Brasil, o Papa falou aos governantes, aos intelectuais, aos bispos, religiosos, sacerdotes, catequistas, jovens, pobres e a todo povo brasileiro. Quem acolheu sua mensagem, não há de esquecê-la. Anualmente, o evento, será lembrado.

A melhor maneira de comemorar o acontecimento, será a celebração da Missa. Quase em todas as capitais visitadas pelo Papa houve registro do 2.º aniversário.

Em Curitiba, onde o Papa teve boa acolhida entre os seus, além da Missa, houve apresentações artísticas e quermesse, no Bosque que leva o nome do Papa: Bosque João Paulo II.

Pe. João Novak

## Nossa Senhora de Czenstochowa - 600 anos - 1382-1982

### 7.1 — NOVENA PERPETUA DE NOSSA SENHORA DE CZENSTOCHOWA

Aos sábados, à noite, há mais de 20 anos, é celebrada a Novena Perpétua de Nossa Senhora de Czenstochowa, na Basílica, diante da sagrada imagem de Nossa Senhora, Rainha da Polónia.

Os romeiros e participantes habituais deixam suas intenções petitorias e de agradecimento. Nem todas são lidas ou publicadas. Foi feita seleção de algumas dessas intenções que revelam o crescente refúgio dos devotos de Nossa Senhora do Monte Claro.

Eis alguns exemplos:

★ O Mãe de Czenstochowa, agradeço, imensamente, todas as graças recebidas, especialmente, agradeço o dom da fé, pois o considero o mais importante traço diretivo da minha vida. Sê, ó Mãe, a guia da minha vida.

★ O Mãe do Monte Claro, a mais querida das mães! Nunca me senti tão feliz quando contemplei a face nesta Tua sagrada imagem. Muito grato.

★ Peço-te, ó Mãe, que eu faça uma boa escolha do estado de vida. Que eu seja feliz, com a tua bênção.

★ Pedimos saúde para minha mãe. Tenho esperança que com tua intercessão ela ficará boa, porque é a melhor educadora que tenho.

★ O Mãe de Czenstochowa, sabes que nunca fiquei frustrada nos meus pedidos. Peço que continues sendo a minha melhor amiga.

★ O Mãe Santíssima, peço-te que me ajudes a fazer uma boa confissão e que eu mude de vida. Ajude-me a fazer atos de reparação pelos pecados cometidos, especialmente, que eu repare os escândalos provocados no espírito inocente das crianças e jovens.

★ Peço-te, ó Mãe de Czenstochowa para que fortaleças a minha vida interior. Que eu renove o ato de fé, ame a Deus, mesmo no meio deste mundo materializado e não perca a minha condição de pessoa humana e cristã.

★ O minha Mãe do Monte Claro, dirijo-me a ti com um ardente pedido: que meu pai volte a desfrutar de uma vida normal. Ele é alcoólatra. Amo o meu pai, porém, tenho pena dele por causa deste vício. Peço-te, ainda, que desapareça o fantasma do alcoolismo na minha família.

★ Agradeço-te, ó Mãe, pela saúde e pelos estudos.

★ Agradeço-te, ó Mãe, pela proteção que dispensas à nossa irmandade. Somos 12 irmãos. Criamo-nos sem pai, porque faleceu aos 36 anos. Oito dos meus irmãos homens, não têm o vício do álcool, nem do fumo, nem outro qualquer. Todos nos amamos muito, somos pessoas crentes,

tementes a Deus e vivemos o seu evangelho.

★ Peço-te, ó Mãe de Deus que orientes a minha vida. Que eu não tome nenhuma decisão impensada.

★ Há um mês contrai matrimônio. Peço-te, ó Mãe do Monte Claro que sejamos felizes e tentemos a Deus.

★ O Maria, tenho 19 anos. Quero agradecer-te pela vida e pelo sacrifício e pelo amor. Peço-te que me dispenses um pouco do teu amor e que eu aprenda a amar os meus pais.

★ O Maria do Monte Claro, peço-te, que os meus pais voltem a morar juntos, que eles lembrem-se do "que Deus uniu, o homem não separe".

★ Tenho 12 anos e estou cursando a 5.ª série. Em casa tenho um quadro com a tua sagrada imagem coroada. Perdão, pois não ser tão obediente a ti, ó Mãe de Deus e ao Teu Filho Jesus.

★ O Mãe do Monte Claro, prometo não beber nenhuma gota de álcool e não fumar cigarros.

★ O Mãe, permissa-me que eu encontre a fé.

★ O Mãe, agradeço-te, por ser a igreja do Teu Filho. (Na próxima edição, apresentarei as boas ações da Igreja na Polónia, nas intenções do Concílio Vaticano II).

Pe. João Novak

## — BONDADÉ —

Todos nós gostamos que todo o mundo nos trate com bondade. De fato, sem bondade a vida perde metade de sua beleza. Mesmo que tudo vá bem achamos que a bondade é um bem maior. Sempre guardamos as melhores impressões de quem nos trata com bondade. Um atendimento, um cumprimento, um sorriso ou qualquer pequena atenção que nos dispensam, se vêm acompanhados de bondade, aumentam consideravelmente a nossa alegria de viver. O contrário também é verdade. Se nos falta a bondade retrairmo-nos e nos fechamos. É coisa muito desagradável a estupidéz, a brutalidade ou a indiferença! Pena que há tanta gente por aí sem modos e sem educação!

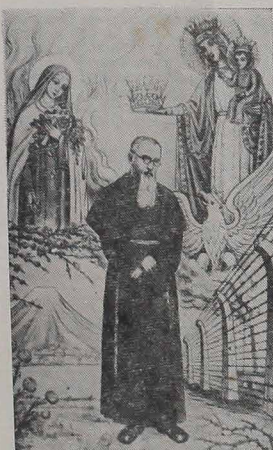
Há vezes em que a bondade se torna urgente e indispensável. As vezes nos sentimos tristes e aflitos. As vezes vem uma doença que fica muito tempo. As vezes vêm umas tantas decepções que confundem. As vezes são os negócios e os entendimentos que vão mal. As vezes é um mal qualquer no corpo e no espírito que nos perturba. E então que urge a todo o mundo ser bom, de todas as formas. No Evangelho se diz que Cristo era bom. Realmente Ele foi bom sempre e com uma medida sem igual. Ensinava com palavras de vida e curava a todos os doentes de todas as suas doenças. Não houve quem não pudesse participar de sua bondade. Houve, sim, quem não queria que Ele fosse bom com tamanhas dimensões. Infelizmente ainda hoje há gente que se melindra por causa da bondade dos outros! Mas, se a bondade pode chegar até ao sublime prestando serviços de monta, é ao divino que ela vai quando perdoo.

Sem dúvida, há muitas pessoas que sofrem horrorosamente não porque lhes faltam coisas, e mesmo tendo todas as coisas também sofrem porque lhes falta o perdão de seus erros e a compreensão de seus defeitos e de suas falhas. E que a maior dor não é a dos sentidos, mas é a do coração! É assim que se explica o fim da maioria dos casamentos falidos. É assim que se explica o nervoso conflito das gerações. É assim que se explica o fracasso de muitas vidas.

Os milagres de Cristo são todos admiráveis, mas mais admirável era quando Ele dizia a alguém: "os teus pecados te são perdoados!" Ai está o que é o melhor da bondade, perdoo! Está claro que para chegar a tanto não basta uma simples disposição ou um pouco de simpatia natural, como não basta uma gota de água para regar a terra e como não basta um raio de luz para iluminar o mundo. É preciso mais. É preciso que Deus inspire e anime. É preciso a graça de Deus que é espírito e vida.

Que tua bondade não se limite a dar um sorriso que não custa nem a oferecer uma rosa que é um prazer. Que ela seja grande também para aquele que te fere na face e no coração. Na verdade, a tua felicidade há de ser grande na medida do quanto és bom com as mãos que entregam e com o coração que ama. Deus te abençoe com a sua bondade!

Pe. Orlando Gambi, C.S.S.R.



## HEROÍSMO DO PE. KOLBE (IV)

O Pe. Kolbe estava diante dos nazistas com tranquilidade naquele cenário verdadeiramente diabólico, onde o sadismo imperava com toda a força. E um dia, assustado com a presença do prisioneiro Pe. Kolbe, simplesmente perguntou: "o que aquele porco polonês pensa que está fazendo?" Este nazista era o comandante Fritsch. O Pe. Kolbe ignorava as armas dos nazistas e assim se pronunciou ao comandante sádico e perverso: "Se for da vontade do comandante, despojo o meu lugar de um destes prisioneiros".

E de pronto apontou para Gajowniczek: Fritsch ficou estático, apavorado, pois jamais imaginara coisa igual. O nazista chamou o Pe. macilento de maluco e louco entre os poloneses e o sermão do Pe. Kolbe se resumiu em poucos pensamentos. Era ele só no mundo. Gajowniczek tinha uma família para viver. O Pe. Kolbe, quando se declarou padre católico, deixou ainda mais perturbado os nazistas que se remexeram nervosamente. O que será que o comandante Fritsch pensou ao olhar aquele semblante sereno, que só poderia estar estranhando no rosto do Pe. Kolbe?

Sem dúvida que reconheceu estar na presença de uma personalidade mais elevada que a sua. Fritsch teria sentido dentro de si uma explosão espiritual, porque todos os caracteres mais duros e férreos cedem diante de situações semelhantes. Fritsch então vacilou e concordou que o Pe. Kolbe ocupasse o lugar de Gajowniczek, retirando-se logo em seguida. Nossos leitores talvez também estranhem o homem com a envergadura do Pe. Kolbe. Naturalmente falando, não poderiam entendê-lo.

Somente com o espírito elevado é que o Pe. Kolbe será compreendido. O fato é verificado pelo povo polonês e por todos quantos conhecem a sua vida. Homens do tipo do Pe. Kolbe são raros, porque chegam a dar sua vida em miserável campo de concentração, em favor de um companheiro, é algo que empolga, e ao mesmo tempo, nos assusta, já que tudo fazemos para conservar nossa vida, portanto é tenaz a luta que promovemos contra a figura do Pe. Kolbe, no entanto, era um homem de Deus.

(Transcrito de "O Passarinho" — julho de 1964)

\* famafilmes  
**VITÓRIA**  
\* FONE 222-5991  
Rua Barão do Rio Branco, 370

ESTREIA  
DIA 15 DE JULHO  
QUINTA-FEIRA

A HISTÓRIA ÉPICA DE UM PAÍS... SEU POVO... E DE UM HOMEM QUE NASCEU PARA SER O LÍDER ESPIRITUAL DE 750 MILHÕES DE PESSOAS.

PARIS FILMES apresenta

# JOÃO PAULO II

## O PAPA DE UM PAÍS DISTANTE

TYGODNIK  
"UD" (OP)

KURTYRY

Eks-gul

Władze sowiejskie  
w Polsce  
władze sowiejskie  
w Polsce  
władze sowiejskie  
w Polsce

ZSRR prz

Władze sowiejskie  
w Polsce  
władze sowiejskie  
w Polsce  
władze sowiejskie  
w Polsce

-Ważn

BRASILIA —

LONDYŃ —

WASZINGTON —

BRASILIA —

NOVY JORK —

BRASILIA —

MOSKWA —

TEHERAN —

RIO —

TOKIO —

BRASILIA —

MOSKWA —

TEHERAN —

RIO —

TOKIO —

BRASILIA —

MOSKWA —

TEHERAN —

RIO —